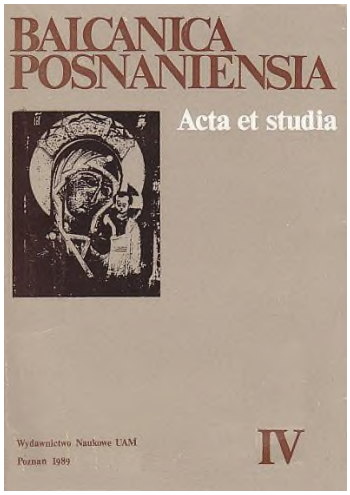


Turek-Kwiatkowska Lucyna, *Związki Pomorza Zachodniego ze Słowiańszczyzną Południową w historiografii pomorskiej I połowy XIX wieku*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia" 1989, t. 4, s. 353–360.

https://doi.org/10.14746/bp.1989.4.27

https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/54800

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
http://bch.amu.edu.pl

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych". Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM". Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.
http://bch.amu.edu.pl

The task was carried out within the framework of the competition "Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries". The project entitled "Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University". The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024).
Total value of the project: PLN 247,236.00.
Amount of co-financing: PLN 220,836.00.

UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

BCH BIBLIOTEKA COLLEGIUM HISTORICUM

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki II

BALCANICA POSNANIENSIA IV
UAM Poznań 1989

ZWIĄZKI POMORZA ZACHODNIEGO ZE SŁOWIAŃSZCZYZNĄ POŁUDNIOWĄ W HISTORIOGRAFII POMORSKIEJ I POŁOWY XIX WIEKU

LUCYNA TUREK-KWIATKOWSKA

ABSTRACT. Turek-Kwiatkowska Lucyna, *The relations of the Western Pomerania with Southern Slavs in the Pomeranian historiography of the first half of the 19th century*. Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, IV, Poznań 1989, Adam Mickiewicz University Press, pp. 353 - 359. ISBN 83-232-0231-1. ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in German.

In the Pomeranian historiography of the first half of the nineteenth century there was an unanimous view about the Slavic ethnogenesis of Pomerania. In the research the main subjects become Slavic features inherited by the Pomeranians, Slavic traditions, language, interest in Kashubians as the descendents of old Slavic Pomeranians. The author justified the individual character of Pomerania and its specific place in the Prussian state.

Lucyna Turek-Kwiatkowska, Instytut Historii Uniwersytetu Szczecińskiego (Institute of History, Szczecin University), ul. Tarczyńskiego 1, 70-387 Szczecin, Polska — Poland.

W okresie wojen napoleońskich zaczęła się wykształcać w Niemczech niemiecka świadomość narodowa, zauważono inność nacji francuskiej i niemieckiej. Po kongresie wiedeńskim zbiorcze pojęcie „Deutsche Nation" uległo dalszemu podziałowi, okazało się bowiem, że w Rzeszy niemieckiej istnieje wiele odrębnych „narodowości", np. austriacka, westfalska, bawarska czy saska, których droga do Rzeszy jak i stopień zespolenia z cesarstwem był różny [1], ujawniły się wówczas tendencje odśrodkowe, chęć podkreślenia własnej odrębności narodowej. Podobne tendencje ujawniły się także na Pomorzu. Na ukształtowanie się „narodowości" pomorskiej wpłynęły podejmowane wówczas badania historyczne, które wykazały różnice między przeszłością państwa pruskiego a przeszłością Pomorza oraz przywiodły na pamięć dzieje „czysto" pomorskie, tj. okres niezawisłości politycznej Pomorza, od początków słowiańskich aż po rok 1648, tj. podziału Pomorza między Szwecję i Brandenbur-

[1] *Pommersche Provinzial Blätter*, hrsg. von L. Haken, II, Treptow an der Rega, 1825, s. 155. *Neue Pommersche Provinzial Blätter*, hrsg. von L. Haken und L. Giesebrecht, I, Stettin 1827, s. 58. K. Lappe, *Pommer Buch oder vaterländisches Lesebuch für die Provinz Pommern*, Stralsund 1820 (Vorwort).

gię[2]. Badania dały podstawę do wyodrębnienia narodowości pomorskiej oraz uświadomienia sobie, co było stwierdzeniem bardzo ważnym, odrębności etnicznej, słowiańskiej. Spośród wszystkich państw Rzeszy, Pomorze było tą krainą, która mogła się legitymować bardzo dawną słowiańską przeszłością, co stanowiło znaczący wyróżnik wśród innych germańskich państw niemieckich.

Zainteresowanie własnymi słowiańskimi początkami było na Pomorzu szczególnie silne, ponieważ stanowiło podstawę do uzasadnienia odrębności narodowej. W badaniach historycznych główny nacisk położono na dwa problemy: 1) wyświetlenie skąd i kiedy Słowianie przybyli na Pomorze, 2) charakterystyka Słowian pomorskich.

Rozpatrując pierwsze zagadnienie, historycy pomorscy J. J. Sell, prof. gimnazjum Mariackiego w Szczecinie, i F. W. Bartold, związany z uniwersytetem w Greifswaldzie, stwierdzali początkowo, iż historia „pewna" Pomorza zaczyna się dopiero od XII w., tj. od żywociarzy Ottona z Bambergu, ale nie może to być początek dziejów Pomorza, ponieważ w czasie wypraw misyjnych Ottona Pomorze było już zasiedlone i zagospodarowane[3]. Historycy pomorscy nie mogli także przyjąć rodowodu pomorskiego ustalonego przez kronikarza pomorskiego z XVI w., T. Kantzowa, ponieważ wywodził on Słowian-Pomorzan od bibilijnego Jafeta Noewica[4]. Zaczęto zatem szukać innych źródeł, z których można by zaczerpnąć informacji o przodkach „narodu" pomorskiego. Pierwszym był kronikarz Karola Wielkiego Einhard, który w swej kronice przekazał informacje o walkach cesarza ze Słowianami północnymi. Dotyczyły jednakże informacje kronikarskie tylko ósmego wieku. Wcześniejszych wiadomości dostarczyli dziejopisarze rzymscy. Wspominają oni o Słowianach już z szóstego wieku, ale zdaniem historyków pomorskich nie mogły one być wiarogodne, ponieważ „Rzymianie nigdy na Pomorze nie dotarli"[5], a wiadomości o Słowianach uzyskiwali drogą pośrednią przez Germanów, dla Rzymian Słowianie stanowili „trzeci" zewnętrzny świat[6].

Dla ustalenia konkretnego rodowodu pomorskiego zwrócili się historycy do źródeł słowiańskich i greckich. Na ich podstawie doszli do wniosku, że Pomorzanie wywodzili się z grupy Słowian południowych. Źródła greckie dawały sporo informacji o Słowianach. „Po krótkim panowaniu Hunów nad Germanami i Słowianami osiadłymi na terenie *von Pontus bis zur Norden der Karpathen* Germanie opuścili te

---

[2] G. Schulz, *Pommern, ein Lesebuch für Volksschulen zur Förderung der Kunde dieses Landes und eine Unterhaltungsschrift für den gebildeten Bürger und Landmann*, Prenzlau 1828, s. 11, Lappe, o.c., s. 8.

[3] F. W. Bartold, *Geschichte von Rügen und Pommern*, I, Hamburg 1839, s. 212, 321.

[4] H. C. L. Kosegarten, *Pomerania oder Ursprunck, Altheit und Geschichte der Völcker und Lande Pommern, Cassuben, Wenden*, Stettin-Greifswald 1816; *Des Thomas Kantzow Chronicon Pommern in hochdeutscher Mundart*, letzte Bearbeitung hrsg. von G. Goebel, Stettin 1897, s. 4 i 418.

[5] J. J. Sell, *Geschichte des Herzogsthums Pommern von den ältesten Zeiten bis zum Tode des letzten Herzoges oder bis zum Westphalischen Frieden 1648*, Berlin 1820.

[6] Bartold, o.c., s. 97.

tereny, natomiast pozostali na nich Słowianie. Słowianie dzielą się na Sklavenów wymienianych przez Procopa i na Antów"[7]. Według źródeł greckich Słowianie zaczęli zagrażać cesarstwu wschodniemu, ale te informacje Bartold pomija, ważniejszym dla niego jest *Lösung der dunklen Fragen von den Andringen der Slaven nach Nordwest*[8]. Rozpatruje on przekazy o zajmowaniu przez Słowian Tracji i Ilirii, opisuje również zetknięcie się Słowian z Bułgarami. Ci ostatni jako nowe ludy pojawiają się w dolinie naddunajskiej, opanowując w 478 r. Trację i Ilirię, podbijają następnie tereny słowiańskie i zmuszają Słowian do podjęcia dalszej wędrówki. Na terenach naddunajskich następuje takie przemieszanie plemion słowiańskich i innych, napływowych, że ustalenie ich nazw, wędrówek i miejsca osiedlenia jest prawie niemożliwe, *deren rätselhaftes Gewirre das Auge blöde macht*[9]. Według źródeł greckich pojawiają się ponownie na arenie dziejowej w końcu VII w. nad górną Wołgą, ale tym razem już pod nazwą Wenedów. Stamtąd rozlali się po całej Europie, pierwsza grupa wzdłuż Donu i Dniepru dotarła do Morza Północnego, druga doszła do Morza Adriatyckiego, trzecia powędrowała na północ. Były to jednakże wiadomości nie sprawdzone, trudno było ustalić chronologię wędrówek, była to sprawa, która *hat die Köpfe und Federn der Gelehrten unter Deutschen und Slaven lange beschäftigt*[10]. Odnosi się wrażenie, że historykom pomorskim nie odpowiadała przekazana przez źródła greckie wiadomość o pochodzeniu Pomorzan od Słowian nadwołżańskich. Z ulgą odnotowuje Bartold, „że w połowie ubiegłego stulecia z rodu plemienia słowiańskiego wyszedł wielki uczony, który zasłużył na szacunek całej nacji słowiańskiej, bowiem *in würdiger aber begläubigter Weise eine Kunde zu uns kam*[11]. Chodzi o kronikę ruską Nestora. Bartold jest zdania, że aczkolwiek należy skłonić głowę przed uczonymi greckimi i rzymskimi, najbardziej wiarogodna jest kronika Nestora, bowiem jest kroniką uczonego słowiańskiego, *welcher aus dem Bewußtsein der Ostslawen heraus, in Anfang des XII Jahrhunderts in altslawischen Sprachen von seines Volkeswanderung und Ansiedlung erzählte*[12]. Bartold przytacza w całości wypowiedzi Nestora uważając je za najbardziej prawdopodobne wywiedzenie rodowodu pomorskiego:

> Wiele lat siedzieli Slovenowie nad Dunajem, tam gdzie są teraz Węgry i Bułgaria (*Bulgarenland*). Ze swej siedziby naddunajskiej rozprzestrzenili się Słowianie na cały świat i każda grupa przyjęła nazwę od miejsca osiedlenia. I tak przybysze nad rzeką Morawą, zwali się Morawianami, inni zwali się Czechami, Chorwatami, Serbami. Grupa Słowian naddunajskich, która wcześniej została podbita przez Bułgarów i przez nich ciemiężona, wywędrowała na północ i osiedliła się nad Wisłą i nazwała Lechami. Niektórzy z tych Lechitów zostali nazwani Polanami, inni Lutykami, inni Mazowszanami, grupka, która powędrowała na wybrzeże Morza Bałtyckiego, została nazwana Pomorzanami[13].

[7] Ibidem, s. 155.
[8] Ibidem, s. 156.
[9] Ibidem, s. 157.
[10] Ibidem, s. 157.
[11] Ibidem, s. 159.
[12] Ibidem, s. 159.
[13] Ibidem, s. 160.

Dzięki Nestorowi — pisze Bartold — uzyskaliśmy pewność, że Pomorzanie pochodzą od Słowian południowych i właśnie z tej grupy, która wcześniej była podporządkowana Bułgarom. Niepokoi jednakże Bartolda fakt, iż mimo wcześniejszego gnębienia Słowian przez Bułgarów w świadomości społecznej współczesnych mu Słowian, a także Pomorzan, nie przetrwała niechęć do Bułgarów, wręcz przeciwnie — ustaliła się świadomość wspólnego pochodzenia. Bartold dochodzi do wniosku, że przyczyną wędrówek Słowian były prawdopodobnie tyrańskie rządy Awarów, którzy ujarzmili także Bułgarów osiadłych wśród Słowian. Bułgarzy wyzwoliwszy się spod jarzma Awarów utworzyli na ziemiach naddunajskich własne państwo w 670 r., natomiast Słowianie powędrowali na północ i dali początek Pomorzanom [14]. *Keine Erinerungen des Fluches und der Verwünschung ist den Slawen gegen die Bulgaren geblieben, während die Awaren ein so haßwürdiges Andenken bei allen Slawen hinterlassen haben* [15].

Drugim problemem poruszanym w historiografii pomorskiej była sprawa „czystości" słowiańskich Pomorzan. Obraz Słowianina pomorskiego przedstawiony przez żywociarzy Ottona z Bambergu był, zdaniem historyków XIX wieku, bardzo spaczony z wielu względów. Po pierwsze — pisali to chrześcijanie o poganach, a więc z konieczności ocena ich musiała być negatywna, po drugie — Słowianie pomorscy XII wieku nie byli już tymi, którzy osiedlili się w wieku VII. W czasie wędrówek i po osiedleniu musieli się adaptować do warunków klimatycznych i środowiskowych, następnie walcząc w obronie swej niezawisłości z plemionami sąsiednimi prawie wszystkimi germańskimi, zatracili w zetknięciu z nimi cechy czysto słowiańskie, a nabierali cech germańskich [16]. Istotne wydało się historykom sprawdzenie cech psychofizycznych Słowian południowych, przodków Pomorzan, aby określić obraz Słowianina pomorskiego dla wieków od VIII do XII. Słowianie bowiem południowi, np. Bułgarzy, pozostający na dawnych, już od VI w. zamieszkanych przez siebie terenach, w dużo mniejszym stopniu nabrali naleciałości obcych i mogli służyć jako przykład „czystego" Słowianina. Z zadowoleniem i jednomyślnie stwierdzali historycy, że Pomorzanie długo pielęgnowali dobre cechy słowiańskie. Do takich zaliczali umiłowanie przyrody, włączenie jej do kultu religijnego, dalej wielką biegłość w rzemiośle garncarskim, niezwykłą wręcz prawdomówność i prostolinijność. Nawet jeszcze Pomorzanie XIX wieku zdaniem urzędników pruskich nie nadawali się na dyplomatów, ponieważ nie umieli być obłudni [17]. Zdumiewała Germanów ogromna gościnność, a przede wszystkim, co z naciskiem podkreślają historycy, słowiańskie umiłowanie wolności. Koronnym argumentem była dla nich

---

[14] Ibidem, s. 161.

[15] Ibidem, s. 162.

[16] Ibidem, s. 175.

[17] L. Giesebrecht, *Wendische Geschichten aus den Jahren 700 - 1182*, Berlin 1843, s. 39, Sell, o.c., s. 36.

opowieść Teophila z Simmocaty o dwóch mnichach słowiańskich, którzy zjawili się u cesarza Maurycego grając na harfach i przedstawiając się jako Słowianie z Północy. Harfa była symbolem umiłowania pokoju, a to że pochodzili z Północy może świadczyć, iż Słowianie północni nie mieli wojowniczego usposobienia. Bartold stwierdza, że opisane zdarzenie przetrwało w ustnej tradycji Bułgarów i Słowian aż do XIX w.[18]

Łączyły Pomorzan ze Słowianami południowymi także cechy fizyczne. W odróżnieniu od Germanów Słowianie byli wysokiego wzrostu, dobrze zbudowani, szybko przybierający na wadze, zdradzający skłonności do otyłości, co według historiografów łączyło się z obfitością jedzenia na Pomorzu. Trudno tu o jednoznaczną ocenę, ale chyba porównywali historycy dawnych Pomorzan do współczesnych im Polaków, o których wiadomo było, że nie posiadają domieszki krwi germańskiej. Sell stwierdza: „Wzrost Słowian musiał być uderzający, imponowali oni wzrostem nie tylko Rzymianom, którzy byli niscy, ale także Germanom, którzy nie należeli do ułomków. Awarowie wręcz nazywali Słowian olbrzymami"[19]. Bartold jest nieco odmiennego zdania, uważa, że Słowianie nie różnili się tak bardzo od Germanów, ale byli od nich silniejsi i wyżsi. Obaj autorzy zgodnie stwierdzali, iż od Germanów różnił ich nie tylko wzrost, ale także cera i kolor włosów. Cerę mieli śniadą, a kolor włosów nie złocisty blond, który tak bardzo podziwiali Rzymianie u Germanów, ale bardziej ciemny o odcieniu rudawym, jak to obecnie obserwuje się u Rosjan i Słowian południowych[20]. Jak widać, szukano wytłumaczenia inności Słowian pomorskich opierając się na przykładach współczesnych Słowian, a takimi dla Pomorzan byli Rosjanie i narody bałkańskie.

Pomorzan ze Słowianami południowymi wiązała również nazwa terytorium. Nazwa „Pomorze" była zrozumiała tylko w języku słowiańskim i zawsze oznaczała tereny przymorskie, Lechici nazwali je „Pomorze", Słowianie południowi „Primorskij Kraj"[21]. Szczególnie silnie podkreślano wspólnotę językową we wczesnym okresie, która ułatwiała wszelkie kontakty słowiańskie, a nawet później po dyferencjacji językowej, poczucie wspólnoty Pomorza z obszarem językowym słowiańskim utrzymywało się aż do XII w.

Zdaniem historyków, Pomorzanie wędrując daleko na północ, nie zerwali kontaktów z pobratymcami na wschodzie i na południu Europy. Utrzymywali najściślejsze kontakty z Polakami z uwagi na sąsiedztwo, ale także z dalszymi, głównie na Bałkanach, z którymi łączyły ich stosunki handlowe. Istniejące wielkie emporium handlowe, jakim było w X w. miasto Wolin, było pośrednikiem między Północą

[18] Bartold, o.c., s. 185.

[19] Sell, o.c., I, s. 5, Giesebrecht, *Wendische*, s. 35.

[20] Bartold, o.c., s. 186.

[21] L. Quand, *Das Land an der Netze nebst der Neumark wie sie von Pommern besessen und verloren wurde*, Baltische Studien, XV 1, s. 165.

a Południem, czego dowodem jest wielka ilość monet wschodnich w znaleziskach archeologicznych na Pomorzu[22].

Omawiając słowiańskie początki Pomorza historycy pomorscy ubolewają, iż chrystianizacja Pomorza wepchnęła je w obręb kultury rzymsko-germańskiej. Oceniając pozytywnie rolę kulturalną chrześcijaństwa oraz przyjęcie nowych urządzeń feudalnych i municypalnych z Zachodu, wyrażają żal, że zostało to okupione likwidacją słowiańskości i zgermanizowaniem Pomorza. Pomorze ich zdaniem leżało zbyt daleko od centrów kultury słowiańskiej, nie było w stanie drogą reform przyswoić sobie form wyznaniowych i ustrojowych, zostały one narzucone w sposób nagły, znalazły Pomorzan nie przygotowanych do odbioru obcych im urządzeń i ideologii, nacisk ze strony nacji germańskiej musiał się zakończyć klęską Słowian[23].

W XIX w. nawiązywanie do dawnych połączeń ze Słowiańszczyzną wyraziło się w podejmowaniu badań nad słowiańskością Pomorza, skrupulatnym wykorzystywaniu rezultatów badań archeologicznych, ogromnym zainteresowaniem dla pomorskiej ludności słowiańskiej, tj. Kaszubów, oraz w utrzymywaniu szerokich kontaktów z instytutami naukowymi w krajach słowiańskich[24]. Widoczne są starania zmierzające do wyświetlenia najwcześniejszej historii Pomorza, pielęgnowanie wszystkich reliktów słowiańskich. Na wielką skalę rozpoczęto badania nad językiem kaszubskim i dialektem pomorskim, powstały wówczas zbiory przysłów, podań i legend, które miały wykazać wspólną tradycję z krajami słowiańskimi.

Powoływanie się na bardzo dawne związki ze Słowiańszczyzną miało zdaniem historyków pomorskich służyć podkreśleniu inności etnicznej Pomorzan, być dowodem istnienia „narodowości" pomorskiej, a w rezultacie prowadzić do wyłączenia z państwa pruskiego.

WESTPOMMERNS BEZIEHUNGEN ZUM SÜDSLAWENTUM IN DER POMMERSCHEN GESCHICHTSSCHREIBUNG AUS DER 1. HÄLFTE DES 19. JH.

Zusammenfassung

In der pommerschen Geschichtsschreibung aus der 1. Hälfte des 19. Jh. nimmt das Problem der Ethnogenese Pommerns viel Raum ein. Unanfechtbar ist seine slawische Herkunft — die Historiker suchen lediglich nach den Quellen dieser Herkunft. Wenn man römische Quellen

---

[22] *Amtsblatt der Regierung Stralsund Nr. 2137/54. Conservierung von Alterthümer nämlich von Hünengraben*, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Szczecinie: Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Alterthumskunde, sygn. E I 2. Pismo z roku 1837. Naczelny prezydent prowincji pomorskiej August Sack poleca zabezpieczyć ... „merkwürdige Überreste des Stilles, Kunstes und Gewerbe fleisses der Vorzeit".

[23] Bartold, o.c., s. 266 i 379.

[24] *Pommersche Provinzial Blätter*, I, s. 46 i 48; *Zehnter und Elfter Jahresbericht der Gesellschaft für Pommersche Geschichte*, Baltische Studien, IV, 1, s. 173 nn.

ausläßt, deren Informationen über die Slawen unvollständig, entstellt und auf einem Umweg über die Germanen überliefert worden sind, werden von den Historikern in der Forschung griechische und slawische Quellen verwendet. Griechische Quellen erklären den Verlauf der Völkerwanderung im 6. Jh. – den pommerschen Historikern nach – nicht eindeutig genug; es ist schwierig auf deren Grundlage zum Schluß zu gelangen, welche der slawischen Stammesgruppen die Basis für die Pommern gebildet hat. In vollem Umfang wird hingegen die russische Chronik von Nestor aus dem 12. Jh. benutzt – diese Chronik ist glaubwürdig, weil sie von einem Slawen verfaßt worden ist und von der eigenen Nation berichtet. Nach Nestors Überlieferung entstammen die Pommern der Gruppe der Süd- oder Donauslawen, von denen eine – nach jahrelanger Unterdrückung durch Bulgaren und Awaren – nach Norden aufgebrochen worden war und dem Stamm der Lechiten den Anfang gegeben hat; die Pommern entstammen den Lechiten. Diese genealogische „Ausführung" unterstreicht Pommerns Verschiedenheit im Vergleich zu anderen Ländern des Reiches germanischer Abstammung. In den historischen Untersuchungen werden somit slawische Merkmale, die durch die Pommern geerbt wurden, slawische Traditionen, Namen, Sprache, das Interesse an Kaschuben als Nachfolger einstiger slawischer Pommern zu den wichtigsten Themen. Alle Elemente wurden für die Begründung Pommerns Verschiedenheit und seiner besonderen Stellung im preußischen Staat verwendet.